

TEKST NUMER 12.

RANO, PRZED PRACĄ

Jest ósma rano. Jak zwykle mam mało czasu. Moja dziewczyna też ma mało czasu. Jesteśmy razem w kuchni, jesteśmy razem w łazience. Ona jest zdenerwowana, ja też. Zaczyna pracę o godzinie dziewiątej. Ja mogę być w biurze, kiedy chcę, ale teraz właśnie mam dużo pracy.

Ja biegam, moja dziewczyna biega. Nasz kot stoi w przedpokoju, patrzy i czeka na mleko. Nie lubi, kiedy biegamy jak wariaci. Idzie spać na fotel. Naprawdę, dzisiaj chciałbym być kotem.

Moja dziewczyna pyta:

- Jedziesz dzisiaj do pracy samochodem?
- Nie, to niemożliwe. Codziennie są duże korki.
- Chciałabym jechać z tobą...
- Tak, ale ja jadę metrem. Zresztą nie mam benzyny.
- Szkoda. No to ja jadę autobusem.

Zostaję sam w domu. Uf, chwila spokoju! Patrzę na kota i myślę, że ma piękne życie. Czuję się zmęczony dziś rano, idę na kanapę, jeszcze piętnaście minut... A potem metro, praca i metro. A wieczorem? Oh, dziś jesteśmy w domu, sami, spokojnie. Kupię pizzę, obejrzymy jakiś fajny film...

WARTO ZAPAMIĘTAĆ :

Chciałbym, chciałabym, Conditionnel : je voudrais (au masculin), je voudrais (au féminin).

wariat, jak wariat, jak wariaci : fou, comme un fou, comme des fous

Jechać, jadę, jedziesz, jedzie, jedziemy, jedziecie, jadą : aller avec un moyen de transport (parcourir une distance inaccessible à pied).

Jadę autobusem, metrem, tramwajem, samochodem...

Korek : bouchon. Comme en français, ce mot à deux sens : w Paryżu są korki, w butelce są korki

Piękne życie! : une belle vie !